

OPOKA

W KRAJU

104(125)

Kórnik

grudzień 2020

Wydawnictwo seryjne, ukazujące się w nieregularnych odstępach czasu
pod redakcją Macieja Giertycha

Adres: os. Białoboka 4, 62-035 Kórnik

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia śle czytelnikom *Opoki w Kraju* jak najlepsze życzenia wszelkich łask od Nowonarodzonego. Niech wspiera we wszystkich zbożnych poczynaniach.

Prymas Hlond o partiach politycznych

„Wystrzegać się atoli należy utożsamiania pewnych kierunków i interesów partyjnych z Kościołem, nadużywania jego powagi dla celów wyborczych, partyjnych i wciągania go do sporów na korzyść tego lub owego odłamu politycznego. Byłoby to bardzo szkodliwym wypaczaniem jego misji. Kościół nie pozostaje na usługach stronnictw politycznych, z nikim w związek polityczny nie wchodzi i zostawia katolikom swobodę należenia do stronnictw, które nie są sprzeczne z etyką katolicką. Chęć wyciągania korzyści politycznych z wiary przez jakiegokolwiek stronnictwo odstręczałaby od Kościoła ludzi innych przekonań politycznych. Już Papież Leon XIII surowo to potępił, pisząc: ‘Jest zuchwałym nadużywaniem religii wciąganie Kościoła do walk partyjnych i posługiwanie się jego powagą dla łatwiejszego pokonania przeciwników’ (*Osservatore Romano*, nr 83, 10 kwietnia 1926 r.). Stronnictwa mają bronić wiary i etyki chrześcijańskiej w życiu publicznym i to w większej mierze i z większą stanowczością niż dotąd, ale czynić to powinny z jasnego i zdecydowanego sumienia katolickiego, bez wciągania Kościoła do walk partyjnych.” (August kardynał Hlond, List pasterski „O chrześcijańskie zasady życia państwowego” 23.IV.1932).

To pouczenie prymasa Hlonda jest bardzo dzisiaj aktualne. Partia Prawo i Sprawiedliwość działa wyraźnie w niezgodzie z tymi zasadami. Wciąga Kościół w swoje gry partyjne. Niestety Kościół w Polsce dał się w to zaangażować, mamy częste wsparcie tej partii z ambony, czy z katolickiego radia Maryja. Panuje przekonanie jakoby popieranie jakiegokolwiek innej opcji politycznej to działanie wrogie Kościołowi. Koniecznie musimy z tym skończyć. Szczególnie apeluję do władz kościelnych by odcięły się od związku z PiS-em. Mamy tyle dowodów, że jest to ugrupowanie szkodliwe dla Polski, iż wszelkie wiązanie go z Kościołem tylko deprecjonuje Kościół. Zwolennicy innych opcji politycznych też mają prawo uważać się za wiernych Kościoła.

Fratelli tutti

Ostatnia encyklika papieża Franciszka *Fratelli tutti* jest niepokojąca. Pisze on (§ 188): *Największym niepokojem polityka nie powinien być spadek w sondażach, ale brak skutecznego rozwiązania „zjawiska wykluczenia społecznego i ekonomicznego, a także jego smutnych konsekwencji, jakimi są między innymi handel ludźmi, handel organami ludzkimi, wykorzystywanie seksualne chłopców i dziewcząt, praca niewolnicza, w tym prostytutka, handel narkotykami i bronią, terrorizm i międzynarodowa przestępczość zorganizowana”* (z tekstu przemówienia w ONZ 15 IX.2015). Wszystko ważne, ale w encyklice brak odniesienia się do takich aktualnie ważnych tematów jak aborcja, eutanazja, homoseksualizm, czy propaganda LGBT. Aborcja jest wspomniana tylko raz (§ 24) i to w kontekście uprzedmiotowienia kobiet. Jest wzmianka (§ 18) o ochronie niepełnosprawnych, jeszcze niepotrzebnych (nienarodzonych) lub już niepotrzebnych (starych). O eutanazji, homoseksualizmie czy propagandzie gender ani słowa. Natomiast opozycja wobec kary śmierci jest nie tylko wspomniana, ale poświęcono jej cały rozdział (§ 255-269). Dla papieża Franciszka ważne problemy to wspieranie imigrantów (w imię braterstwa) i szacunek dla naturalnego środowiska. Popiera ONZ i inne organizacje międzynarodowe jako braterstwo narodów. Wzywa do dialogu. Ostrzega przed *etycznymi obsesjami i narzucaniem jakiegokolwiek systemu moralnego* (§ 214).

Trochę to przypomina wypowiedź grupy ewangelickich organizacji rzekomo obróńców życia (pro-life) wzywających, by głosować na proaborcyjnego katolika, demokratę Joe Bindena bo: *bieda, brak dostępności do służby zdrowia, palenie papierosów, rasizm i zmiana klimatu to też tematy z zakresu obrony życia*¹.

Encyklika jest bardzo długa. Ma 287 paragrafów i 288 przypisów, w większości cytujących wcześniejsze wypowiedzi papież Franciszka, a nie jego poprzedników, co by nadało jej bardziej uniwersalny charakter. Jest przegadana. Brak jej przejrzystości. W sumie lansuje tylko jeden temat, braterstwo całej ludzkości.

Według Józefa Ratzingera dla chrześcijanina każdy człowiek jest bliźnim, ale bratem jest tylko chrześcijanin (*Gość Niedzielny* nr. 40, 2020). Papież Franciszek rozszerza pojęcie braterstwa na wszystkich ludzi, zrównuje to pojęcie z bliźnim. To pachnie rewolucją francuską i wolnomularstwem. Jeden z rozdziałów ma tytuł „Wolność, równość, braterstwo”. Wielka Loża Masonska Hiszpanii opublikowała zachwyty nad tą encykliką².

Papież stwierdza (§ 277), że *Kościół docenia działanie Boga w innych religiach*. Mówiąc o innych religiach pisze (§ 280): *mamy obowiązek dawania wspólnego świadectwa miłości Boga do wszystkich ludzi, pracując razem w służbie ludzkości*, czyli inne religie też dają *świadectwo miłości Boga*. Wiąże się to z wspólną deklaracją z muzułmanami z Adu Dhabi z 4 lutego 2019 o tym, że *różnorodność religii jest z pragnienia Bożego*. Encyklika powołuje się na tę deklarację w §5 i § 285, a także przypis 284. Ponadto papież pisze (§ 274): *wiemy, jako wyznawcy różnych religii, że uobecnianie Boga jest dobrem dla naszych społeczeństw*. Czyli różne religie uobecniają Boga. Papież

¹ <https://www.lifesitenews.com/blogs/why-pro-life-evangelicals-for-biden-are-not-really-pro-life-nor-is-their-agenda-biblically-balanced?utm>

² <http://adventmessenger.org/the-masonic-order-praises-pope-francis-encyclical-on-universal-brotherhood-and-calls-it-the-great-principle-of-freemasonry/>

odwołuje się do św. Franciszka, rzekomego prekursora rezygnacji ze sporów międzyreligijnych, bo rozmawiał z muzułmańskim sułtanem (§ 3). Jak słusznie przypomniał prof. Roberto de Mattei św. Franciszek nie dialogował z sułtanem, ale próbował go nawrócić na katolicyzm. Nawet oferował poddać się próbie ognia na dowód prawdziwości wiary katolickiej. Sułtan daremnie próbował przekupić Franciszka, by przyjął wiarę muzułmańską. To nie był dialog międzyreligijny, tylko próba nawracania³. W całej encyklice nie ma mowy o nawracaniu, o ewangelizacji. Króluje synkretyzm!

Papież uważa, że każdy powinien rozwijać się w oparciu o własne korzenie kulturowe. Pisze (§ 137): *Kraj, który rozwija się w oparciu o swoje podwaliny kulturowe jest skarbem dla całej ludzkości... albo wszyscy się ocalimy, albo nikt się nie ocali*. Nie jest to nic innego jak modne dziś „multi-kulti”. Przypominają się gesty papieża Franciszka wobec Pachamamy. Feliks Koneczny apeluje, by walczyć o zwycięstwo swojej cywilizacji, bo każda cywilizacja taką walkę prowadzi. Nie ma syntez między cywilizacjami. My musimy walczyć o zwycięstwo łacińskiej.

Abp Carlo Maria Viganò stwierdził, że w tej encyklice brakuje wymiaru nadprzyrodzonego. Czytając ją ma się wrażenie, że była pisana przez wolnomularza, a nie przez Wikariusza Chrystusa. Wypaczone jest pojęcie braterstwa. Dla katolika jest to możliwe tylko w Chrystusie, gdy ma się Boga za Ojca poprzez chrzest. Natomiast dla papieża Franciszka braterstwo pochodzi z samego faktu, że się jest człowiekiem⁴. Rozszerza je na wszystkich: *miłość Boża jest taka sama dla każdego człowieka, niezależnie od wyznawanej przez niego religii. Jeśli jest ateistą, jest to ta sama miłość* (§ 181). To relatywizm religijny. Czy jest jakaś wartość w byciu katolikiem?

Może warto w tym miejscu przytoczyć słowa Jana Pawła II: *Dziś wezwanie do nawrócenia, kierowane przez misjonarzy do niechrześcijan, poddaje się pod dyskusję lub przemilcza. Widzi się w nim akt „prozelityzmu”;* mówi się, że wystarczy pomagać ludziom, by byli bardziej ludźmi i bardziej wierni własnej religii, że wystarczy budować wspólnoty ludzkie zdolne do działania na rzecz sprawiedliwości, wolności, pokoju, solidarności. Zapomina się jednak, że każdy człowiek, by zrealizować w pełni swe powołanie, ma prawo usłyszeć Dobrą Nowinę Boga, który objawia się i daje siebie w Chrystusie (*Redemptoris missio* § 46).

###

W nowym filmie o papieżu zatytułowanym „Francesco” (reżyser Eugeniusz Afineevsky, homoseksualista) zawarte są rzekome słowa papieża o związkach homoseksualnych: *Musimy stworzyć prawo o współżyciu cywilnym [convivencia civil – to nawiązanie do argentyńskiego prawa uznającego convivencia homosexual]. W ten sposób będą prawnie zabezpieczone. Stoję za takim rozwiązaniem*. Jest to sprzeczne z dotychczasową nauką Kościoła. Było jakieś niezbyt wyraźne dementi Watykanu w tej sprawie.

³ <https://www.lifesitenews.com/news/pope-francis-used-ahistorical-account-of-saint-francis-in-fratelli-tutti-experts>

⁴ <https://www.lifesitenews.com/blogs/in-new-encyclical-pope-francis-seems-to-promote-religious-indifferentism?utm>

Jako reakcję na to Austriak Aleksander Tschugguel (ten który wyrzucił do Tybru rzeźby Pachamamy wystawione w kościele) zorganizował 24.X.br. manifestację młodzieży z Instytutu Św. Bonifacego na placu Św. Piotra w Rzymie. Mieli oni wielki transparent z napisem: „Ojciec Święty, prosimy o klarowność w sprawie związków jedнопłciowych”⁵.

Tolerancja

Ostatnio często żąda się od nas tolerancji wobec LGBT, lewicowych poglądów, różnych zбочeń itd., ogólnie wobec różnorodności, ale brak jest tolerancji wobec poglądów prawicowych, tradycjonalistycznych, ortodoksyjnych. Mamy nie krytykować islamu czy judaizmu, ale ataki na chrześcijaństwo mamy tolerować.

Może warto zastanowić się, co to jest tolerancja. To pobłażliwość wobec tego co się uważa za złe.

Oczywiście, nikt nie domaga się tolerancji dla pedofilii. Uważamy to za ewidentne zło i przewidujemy ostre kary w prawie cywilnym. Natomiast konsensualne cudzołóstwo tolerujemy. To nie znaczy, że aprobujemy, wręcz przeciwnie – odnosimy się do cudzołóstwa krytycznie, ale tolerujemy w prawie karnym. Także homoseksualizm nigdy nie był u nas karalny. Ludzie LGBT nie są zagrożeni jakimikolwiek sankcjami (nawet posłami mogą być Biedroń czy Grodzka), co nie znaczy, że nie możemy krytykować ideologii LGBT. Nie tolerujemy dopingu w sporcie, ale mamy tolerować występowanie transgenderowych chłopców w zawodach dziewczęcych. Ważne, by zrozumieć, że tolerować to nie znaczy aprobować.

Niestety, niedopuszczalną tolerancją jest również milczenie, niezwracanie uwagi na zło, które obserwujemy. Bywa, że zło tolerujemy dla wygody, dla niedrażnienia otoczenia, dla ewentualnych korzyści. Tymczasem zło musimy piętnować, zawsze. Musimy być wobec niego nietolerancyjni. Jeżeli ktoś mówi, że cudzołóstwo to grzech, a udział chłopców w sportach dziewczęcych to nadużycie, to nie jest dowód braku tolerancji, tylko prawidłowa reakcja. Reakcja na zło musi być.

Stopień tolerancji może być różny w różnych sytuacjach. Sąd Najwyższy w USA orzekł, że szkoły wyznaniowe mają prawo do zatrudniania i zwalniania swoich nauczycieli bez ingerencji państwa. Oznacza to, że m.in. szkoły katolickie będą mogły zwolnić nauczyciela o orientacji homoseksualnej, rozwiedzionego, czy żyjącego w tzw. wolnym związku lub po prostu nieuczęszczającego co niedzielę na Mszę świętą⁶. Brawo! Właśnie o to chodzi: byśmy mieli prawo do nietolerancji.

Ale ta decyzja dotyczy tylko szkół. Kafeteria Starbucks wyrzuciła z pracy pracownicę, która z przyczyn religijnych nie zgodziła się nosić podkoszulki z napisem promującym LGBT. Pani ta skarży pracodawcę. Zobaczymy co powie sąd⁷.

⁵ <https://www.lifesitenews.com/news/breaking-catholic-youth-outside-vatican-ask-pope-to-clarify-gay-civil-union-remarks>

⁶ https://www.lifesitenews.com/news/breaking-supreme-court-upholds-religious-schools-right-to-hire-fire-religious-teachers?utm_

⁷ https://www.lifesitenews.com/news/christian-woman-sues-starbucks-for-firing-her-after-she-refused-to-wear-pro-lgbt-shirt?utm_

Mało tego. Czasem nietolerancja jest obowiązkiem – gdy widzimy zło musimy reagować. Tolerancja może być grzechem. Możemy na przykład tolerować parady gejowskie, ale już wieszanie flag tęczyowych na figurze Chrystusa przed kościołem Św. Krzyża musi się spotkać z oporem. Nie można tolerować wszystkiego co zwolennicy LGBT robią.

Jest jeszcze inny temat. Czy mamy tolerować Murzynów, skośnookich, Ukraińców, cudzoziemców, niepełnosprawnych itd.? Nie! My mamy ich akceptować. Oni sami z siebie nie są niczym złym, stąd też termin tolerancja wobec nich jest ubliżający.

I oto dzisiaj zwolennicy różnych zbroczeń, LGBT itd. żądają od nas nie tyle tolerancji, co aprobaty. Chcą byśmy przestali odnosić się do tych zachowań krytycznie (jak do cudzołóstwa). Mamy je aprobować. Mamy pozwalać na seksualizację dzieci w szkołach w ramach powszechnej edukacji. Mamy zezwalać na parady gejowskie i tęcze flagi. Mamy głosować na kandydatów, którzy te zbroczenia popierają. Na to nie ma zgody! Nawet jeżeli się na nich głosuje z innych powodów, jako mniejsze zło, (na przykład jeszcze gorszy kontrkandydat), to trzeba mieć prawo im te niewłaściwe postawy wytykać. Musimy mieć prawo nie tylko do tolerancji zła, ale i do wypominania go, a nawet do nietolerancji, gdy sytuacja tego wymaga.

###

„Kobieta nie będzie nosiła ubioru mężczyzny ani mężczyzna ubioru kobiety; gdyż każdy, kto tak postępuje, obrzydły jest dla Pana, Boga swego. (Pwt 22, 5)”. Tak mówi Pismo Święte o transwestytach. Mam prawo głosić słowo Boże i nie tolerować transwestytyzmu!

Planowe działanie

W listopadzie 1987 r. ukazał się w Ameryce najpierw artykuł w magazynie *Guide*, pt. „The Overhauling of Straight America” [Przetworzenie normalnej Ameryki], autorstwa Marshall Kirk i Erastes Pill, a potem rozbudowany jako książka pt. „After the Ball – How America will conquer its fear and hatred of Gays in the 1990s” [Po balu – jak Ameryka pokona swój strach i nienawiść wobec gejów w latach dziewięćdziesiątych], autorstwa Marshall Kirk i Hunter Madsen (Plume, 1990),⁸. Pierwszym celem środowisk homoseksualnych jest znieczulić społeczeństwo na odmiennosc gejów i lesbijek. Autorzy proponują, by stopniowo to osiągnąć poprzez następujące kroki:

- 1) Mówić o homoseksualistach i homoseksualizmie jak najczęściej jak najgłośniej.
- 2) Przedstawiać gejów jako ofiary, a nie jako agresorów.
- 3) Przekonać obrońców gejów, że walczą o sprawiedliwą sprawę.
- 4) Przedstawiać gejów w dobrym świetle.
- 5) Przedstawiać krytyków gejów w złym świetle.
- 6) Zbierać fundusze na cel tej kampanii. Wszystko kosztuje!
- 7) Wejść z tą tematyką do telewizji, radia i prasy głównego obiegu.

⁸ http://library.gayhomeland.org/0018/EN/EN_Overhauling_Straight.htm

8) Zacząć od drobnego druku. Dawać ogłoszenia w stylu: „W Rosji mówią ci kim masz być. W Ameryce mamy wolność by być sobą ... i być najlepszym” albo „Ludzie pomagają sobie zamiast się nienawidzić – na tym polega Ameryka” A potem drobnym drukiem, że jest to hasło środowisk gejowskich.

9) Zadbać o to, by w filmach i TV pokazywano postacie homoseksualne w korzystnym świetle.

10) Dalej ogłoszenia w mediach promujące homoseksualizm i walka o uznanie prawa do takich ogłoszeń na równi z religijnymi.

11) Podkreślać trwałość związków homoseksualnych, ich ważność dla takich osób, ważność relacji rodzinnych i rodzinnej akceptacji dla ich stylu życia, podkreślanie, że takimi się urodzili.

12) Podkreślać homoseksualizm wybitnych postaci żyjących i historycznych.

13) Przedstawiać w reklamach i filmach prześladowanie osób homoseksualnych: bicie, wyrzucanie z pracy, ostracyzm itd.

14) Przedstawiać przekornie prześladowanie za heteroseksualizm, by ukazać absurdalność takich prześladowań.

15) Przedstawiać prześladowców homoseksualizmu jako nazistów, Ku Klux Klan, zwariowanych kaznodziei itp.

16) Przesławiać gejów jako niewinnych, podatnych na zranienie, prześladowanych, nie rozumianych, zadziwiająco częstych, a jednak nie szkodliwych.

Jak widzimy program ten został wprowadzony w życie, nie tylko w USA, ale również w Europie. Obserwujemy go dzisiaj w Polsce jako kampanię osób LGBT. To wszystko samo się nie dzieje. Za tym stoi program, wyłuszczone już 1987 r.: lawendowy, łąkowy, a tak naprawdę szatański.

Pochwała dwóch posunięć PiS

Jestem stałym i konsekwentnym krytykiem rządów PiS w Polsce. Nie akceptuję podporządkowywania prokuratury i sądownictwa partii rządzącej (ma obowiązywać rozdział władzy ustawodawczej, sądowniczej i wykonawczej), nie akceptuję rządów zakulisowego dyktatora (Jarosława Kaczyńskiego), jak za czasów Sanacji, nie akceptuję prób zawłaszczenia przez partię rządzącą wszystkich mediów (w imię tzw. repolonizacji), nie akceptuję ograniczania wolności prywatnych przedsiębiorców, nie akceptuję ograniczania produkcji rolnej (zwierząt futerkowych i mięsa na eksport), nie akceptuję awansowania kolesiów i pociotków w spółkach skarbu państwa i innych rządowych instytucjach zamiast ludzi kompetentnych, nie akceptuję chowania pod dywan krocia afer itd. Ale muszę pochwalić to co jest dobre. W dniu 22 października 2020 r. wydarzyły się dwie sprawy, za które rząd PiS zasługuje na ograniczoną pochwałę.

Opanowany przez PiS i jemu podporządkowany Trybunał Konstytucyjny uznał, że aborcja eugeniczna jest niezgodna z naszą konstytucją. Zlikwiduje to główną przyczynę aborcji w Polsce jak rząd opublikuje ten wyrok. Na to ciągle czekamy! Szkoda tylko, że to dopiero teraz PiS przypomniał sobie o aborcji – PiS rządzi już od 5 lat i ma zamrożony w sejmie projekt ustawy zakazującej aborcji eugenicznej z blisko milionem podpisów obywatelskich. Czemu większość sejmowa w tej sprawie milczy? Ciekawe też,

że protesty uliczne zwolenników aborcji skierowane są przeciwko Kaczyńskiemu i jego mieszkaniu, a potem przeciwko siedzibie rządu, i wreszcie przeciw kościołom, a nie przeciwko siedzibie Trybunału Konstytucyjnego. Wszyscy wiedzą, że ten Trybunał nie jest niezależny, tylko wykonuje polecenia prezesa PiS. W przyszłości będzie można łatwo uchylić ten wyrok Trybunału, słusznie twierdząc, że składa się on z niewłaściwie powołanych sędziów. Ot, patologia naszych czasów! Dodajmy, że kościoły są bronione fizycznie nie przez PiS-owców, ale przez ludzi Konfederacji, Ruch Narodowy i Młodzież Wszechpolską, a także przez kibiców futbolowych. Proaborcyjne demonstracje w Polsce uzyskały poparcie Świątowego Zakonu Szatana⁹. Abp Andrzej Dzięga wezwał do egzorcyzmów.

A nasz rzekomo katolicki prezydent Andrzej Duda wysmażył projekt ustawy ograniczającej decyzję Trybunału Konstytucyjnego do schorzeń typu zespół Downa, a zezwalający na aborcję przy płodach letalnie chorych. Takie dzieci po porodzie są chrzczone i wkrótce umierają, ale są chowane na cmentarzach jako członkowie rodziny, a nie utylizowane jako odpady medyczne po aborcji. Te ostatnie zostają w pamięci tylko jako wyrzut sumienia. Projekt prezydenta mówi też o dziecku, które urodzi się martwe, łączy więc też usuwanie martwego płodu (zawsze nie tylko dopuszczalne, ale i wskazane) z aborcją płodu w stanie letalnym nikomu nie potrzebną, bo dziecko takie wkrótce po urodzeniu umrze. Jakby był katolikiem prawowiernym, prezydent złożyłby propozycję ustawy zakazującej aborcje w ogóle, również przy ciąży po gwałcie. Na to go nie stać.

Jeszcze gorzej¹⁰ zachowało się Polskie Towarzystwo Ginekologów i Położników, które skomentowało orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego delegalizujące w Polsce zabijanie dzieci z powodu podejrzenia ich o chorobę w następujący sposób: *Apelujemy o wycofanie decyzji [orzeczenia TK] odbierającej kobietom prawo wyboru, odbierającej dostęp do najnowszej wiedzy medycznej, a nam medykom możliwość niesienia pomocy zgodnie z zasadami Kodeksu Etyki Lekarskiej. A więc „etyka lekarska” wymaga zabijania. Tragedia!*

Podobnie wypowiedziało się Polskie Towarzystwo Pediatryczne: *Przyjęte rozstrzygnięcie należy uznać za szkodliwe dla zdrowia publicznego (...) Ta decyzja zaprzecza dorobkowi ostatnich 40 lat polskiej medycyny rozrodu, neonatologii i pediatrii. Gdzie my żyjemy? Gdzie służba zdrowia?*

Ciekawe, że PiS-owski rząd jeszcze nie opublikował w Dzienniku Ustaw decyzji Trybunału Konstytucyjnego. Konstytucja mówi o „niezwłocznym” obowiązku publikacji. Czy to oznacza, że rząd chce ją uchylić? Przestraszył się protestów ulicznych zwolenniczek aborcji?

Natomiast do pozytywów należy to, że również 22 października w Genewie została podpisana „Deklaracja zgody na temat promowania zdrowia kobiet i wzmocnienia rodziny”, która zdecydowanie odrzuca aborcję jako „prawo ludzkie” (human right) czy element potrzebny dla zdrowia kobiet, względnie do planowania rodziny. Deklarację podpisały 32 kraje w tym USA, Brazylia, wiele krajów muzułmańskich, Białoruś, Węgry i Polska. Te trzy ostatnie to jedyne kraje europejskie w tym gronie. Coś się na skalę

⁹ <https://prawy.pl/111141-podglad>

¹⁰ <https://mail.google.com/mail/u/0/#inbox/FMfcgxwKjTmPqWqnzBJVbPwMTqDKXLCL>

światową zmienia, a Europa pozostaje w tyle! Ale dobrze, że Polska jest w tym gronie obrońców życia nienarodzonych.

Przywrócone fundamenty

Ośrodek Badań nad Stworzeniem im. Maksymiliana Kolbe w USA (Kolbe Center for the Study of Creation) przygotował 17 odcinkowy materiał video pt. *Foundations Restored* (Przywrócone fundamenty) prezentujący prawdę o kontrowersji wokół tematu ewolucji. Warto zapoznać się z tym materiałem. Jest on tylko po angielsku, do nabycia jako dostęp internetowy albo jako kasety.

1) Pierwszy odcinek zaczyna od encykliki Piusa XII *Humani generis* przypominając, że nie tylko papież pozwolił na dyskusję wokół tematu ewolucji (co jest często przywoływane), ale także nakazał, by ona obejmowała obie strony sporu (ewolucja vs. stworzenie) i zarezerwował Kościołowi ostateczną decyzję w tej mierze. Tymczasem, jak dokumentuje video, wszyscy czołowi ewolucjoniści negują czynnik nadprzyrodzony, tym samym zmuszając się do przyjęcia wniosków ewolucyjnych. Z żalem przedstawiony jest też Kenneth Miller (ur. 1948), który zaproponował ewolucję teistyczną, czyli akceptację ewolucji jako procesu sterowanego przez wszechmogącego Boga. Katolicy na całym świecie podchwycili tę tezę i jest ona dzisiaj nauczana w seminariach i szkołach katolickich wszystkich szczebli. Konsekwencją jest masowe odchodzenie od Kościoła. Video to dokumentuje.

2) W drugim odcinku omawiana jest sprawa filozofii ewolucjonistycznej, Deskartesa i Teilharda de Chardin. Ewolucja to nie tylko błąd naukowy, ale błąd filozoficzny. To Descartes zaproponował, iż tylko naturalne procesy funkcjonują w przyrodzie i odrzucił jakiegokolwiek cuda, czyli interwencje nadprzyrodzone. Narzucił gradualizm i racjonalizm w myśleniu, które przejął Darwin. Te poglądy odrzucił z całą mocą swego urzędu Pius IX w tzw. Sylabusie błędów. Leon XIII w *Providentissimus Deus* zakwestionował tezę, że wiara szkodzi nauce. Ewolucjonizm spowodował masową akceptację ateizmu. Tymczasem w Kościele pojawił się jezuita Teilhard de Chardin, który zaakceptował ewolucję jako naukowy fakt i zaczął dostosowywać teologię katolicką do tego faktu. Zaproponował ubóstwienie materii.

3) Trzeci odcinek traktuje o historii stworzenia z pozycji Pisma Świętego, tradycji i magisterium Kościoła. Wiele dokumentów Kościoła uczy, że Biblia to bezbłędne słowo Boże. Dosłowna, historyczna interpretacja opisu stworzenia zawartego na początku Biblii powtarzana jest wielokrotnie w Starym i Nowym Testamencie i w naukach ojców Kościoła, czyli tradycji. Nauki przyrodnicze nie posiadają zdolności do wytumaczenia wszystkiego, szczególnie gdy mamy do czynienia z nadprzyrodzoną interwencją.

4) Czwarty odcinek kontynuuje analizę wypowiedzi ojców Kościoła, a w szczególności odnosi się do tezy, że św. Augustyn dopuszczał alegoryczną interpretację opisu stworzenia, czyli ewolucję teistyczną. Przeczy temu tytuł jednego z jego dzieł *De Genesi ad litteram* (Dosłowna interpretacja księgi Rodzaju) i wiele zacytowanych fragmentów innych jego dzieł. Teza, iż dopuszczał alegoryczną interpretację wzięła się z łączenia równoczesnego (*simul, koine*) stworzenia (Syr. 18.1) z sześcioma dniami, co

Augustyn postulował rozróżniając zamiar (równoczesny) od realizacji (6 dni). To wcale nie oznacza, że nadawał dniom inne znaczenie niż 24 godzinnych.

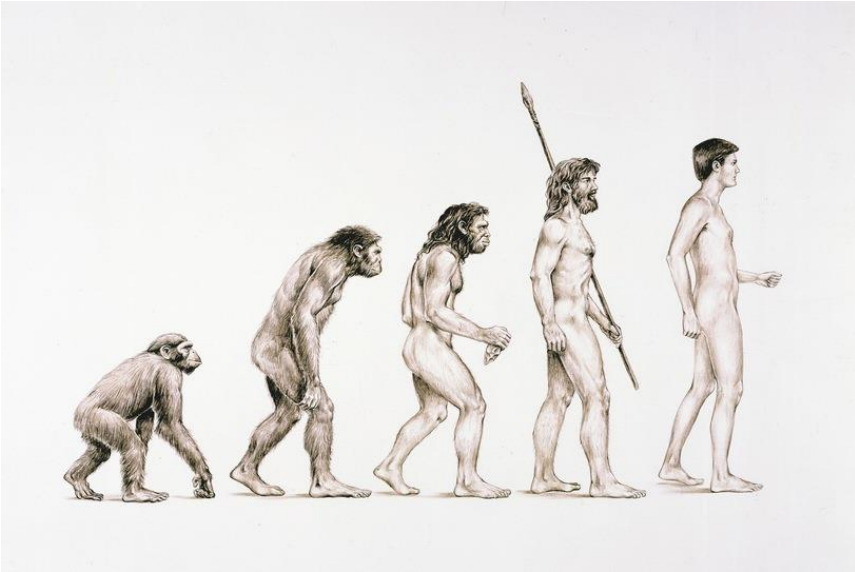
5) Piąty odcinek traktuje o oficjalnym nauczaniu Kościoła. Kolejne deklaracje potwierdzają literalną akceptację opisu stworzenia w księdze Rodzaju. Najważniejszy to dokument soboru Laterańskiego IV potwierdzony przez Vaticanum I, gdy już pojawiła się teoria Darwina. Zawiera on takie sformułowania: równocześnie, od początku, wszystkie istoty, stworzone, z niczego. Wyklucza to jakkolwiek ewolucję, czy naturalny transformizm organizmów pod Bożą opieką (ewolucję teistyczną).

6) Odcinek szósty omawia tzw. ikony ewolucji, rzekome naukowe dowody wspomniane w podręcznikach. Chodzi o ćmę *Bistona betularia* na korze brzozy, o dzioby zięb na Galapagos, o ewolucję wieloryba, konia, ptaków, o Archeopteryksa, o struktury szczątkowe, o homologię i o rzekome podobieństwa embrionalne Haeckela. Naukowo wykazano, że wszystkie te ikony to mity, żadnej ewolucji nie udowadniają. Te kłamstwa zanieczyściły nasze umysły ewolucją od lat szkolnych.

7) Siódmy odcinek traktuje o mutacjach, rzekomym mechanizmie ewolucji. To są błędy w zapisie informacji genetycznej, powstające przy jej przepisywaniu w trakcie podziałów komórkowych. Błędy te prowadzą do entropii, dewolucji, pogarszania się zapisu informacji, zawsze są szkodliwe, nigdy nie prowadzą do tworzenia nowych gatunków, czy organów. Są źródłem zmienności, ale nie dają ewolucji.

8) W ósmym odcinku mamy ocenę tzw. „biochemicznej ewolucji”, czyli tezy, że życie powstało spontanicznie z naturalnego kojarzenia się związków biochemicznych, i że potem z tych związków powstała pierwsza żywa komórka. W beztlenowej atmosferze z metanem i amoniakiem, iskra elektryczna może doprowadzić do powstania aminokwasów (z których zbudowane są białka). To uznano za dowód na abiogenezę. Tymczasem, by z wielu różnych aminokwasów tylko 20 – i to wszystkie lewoskrętne się połączyły w białko, trzeba nieprawdopodobnego szczęścia, a to i tak daleko do funkcjonującej syntezy białek pod dyktando nukleotydów (z RNA), nie mówiąc już o powstaniu żywej komórki. Białka do syntezy potrzebują DNA i RNA, a te ciągi nukleotydów do powstania potrzebują białka. Samo się to nie dokona.

9) Odcinek dziewiąty dotyczy paleoantropologii. Okazuje się, że nie ma żadnych kopalnych form pośrednich między małpami, a ludźmi. Wszystkie tzw. hominidy mieszczą się w zmienności albo ludzkiej, albo małpiej. Najbardziej znana ikona ewolucji (rys. poniżej) nie ma podstaw naukowych.



10) W odcinku dziesiątym omawiane są Australopiteki, które po pierwsze są współczesne ludzkim szczątkom, a ponadto zwykle składają się z pomieszania małpich i ludzkich szczątków, czyli są fałszywkami jak czaszka z Piltdown. Zwykle znajduje się tylko zęby, a te są bardzo zróżnicowane wśród małp, tak więc podobieństwo do ludzkich nic nie znaczy. Proponowane kladogramy (rzekome ciągi ewolucyjne) oparte są jedynie na podobieństwie różnych cech, a nie na formach pośrednich, których brak – dotyczy to całej ewolucji, nie tylko człowieka. Zróżnicowanie biochemiczne i chromosomalne nie pokrywa się z kladogramami.

11) Jedenasty odcinek traktuje o teorii wielkiego wybuchu rzekomo 13.8 miliardów lat temu. Zwraca uwagę, że jest ona sprzeczna z drugim prawem termodynamiki i przeciwna entropii. Wszystko w przyrodzie zmierza ku chaosowi, a teoria wielkiego wybuchu zakłada kosmiczną ewolucję ku rosnącemu zorganizowaniu, powstawaniu gwiazd, zwijaniu się galaktyk itd. Teoria ta opiera się na wielu założeniach, które wszystkie można zakwestionować. Szybkość rozszerzania się kosmosu oblicza się na bazie przesunięcia widma czerwieni traktowanej jako efekt Dopplera, co wcale nie musi być prawdziwe. Stała Hubble'a H_0 (tempo rozchodzenia się galaktyk w stosunku do ich odległości od siebie), na której oblicza się czas wielkiego wybuchu, nie zawsze jest stała; jest problem z udziałem czarnej materii i energii, z tzw. osią kosmiczną itd. A i tak fizyka nie tłumaczy pierwszej przyczyny.

12) W odcinku dwunastym mamy przegląd paleontologii. Nie ma form pośrednich (brakujące ogniwa są nadal brakujące). W Kambrze jest nagła eksplozja wszelkich form, a w Prekambrze nic. W następujących warstwach jest wielka stabilność form, brak ewolucji. Gradualizm nie istnieje. Zmienność nie prowadzi do powstania nowych form. By powstały skamieniałości, organizmy muszą być przysypane – inaczej

zgniją i są zjedzone przez padlinożerców. Stąd formy kopalne świadczą o katastrofie. Sedymentologiczne badania w dużych laboratoriach wykazały, że warstwy powstają równocześnie, gdy osady niesie woda. Geologia zmusza, by powrócić do katastrofizmu, wielkiego potopu, który dał nam wszystkie warstwy stratygraficzne równocześnie. Świadczą o tym skamienieliny wielostrefowe, np. drzewa zasypane przez kilka warstw geologicznych (czy czekały miliony lat na następną warstwę?). Sekwencja skamienielin świadczy nie o ewolucji, ale o zdolności do ucieczki przed potopem. Wszystko to można zaobserwować przy wulkanicznej górze św. Heleny (USA), która eksplodowała w 1980 r. – nagle powstanie warstw, kanionu, skamienielin, pokładów drewna (które już przetwarza się w węgiel brunatny) itd. Potop wspomniany jest w wielu kulturach. Był ogólnoswiatowy, jako konsekwencja pęknięcia skorupy ziemskiej. Świat jest młody – kilka tysięcy lat.

13) Trzynasty odcinek traktuje o izotopowych metodach datowania skamienielin i skał. Najlepiej skalibrowana metoda ^{14}C (zmieniający się w znanym tempie w azot) daje wyniki tylko do ok. 50 tys. lat wstecz, a tymczasem wszystkie skamienieliny, a nawet węgiel i diamenty posiadają coś ^{14}C , czyli, że są młode. Skał osadowych datować się nie da, ale można datować skały wulkaniczne innymi izotopami (potas/argon, uran/ołów, rubid/stront), tylko nie znamy wyjściowych proporcji tych izotopów, tak więc dostajemy milionowe datowania dla skał o znanej niedawnej dacie erupcji. Ponadto różne metody dają różne wyniki dla tych samych skał. Bywa, że młodsze daty uzyskuje się dla skał z niższych warstw. Nie ma dowodów izotopowych na tezę iż świat ma miliony czy miliardy lat. Pozostaje datowanie skamienielin oparte na wieku warstw, a datowanie warstw na wieku skamienielin – błędne koło.

14) Czternasty odcinek analizuje wpływ, jaki teoria ewolucja miała na zbrodnicze ateistyczne systemy, walkę rasową Niemców, walkę klas Marksa i bolszewizmu, a potem chińskiego komunizmu. Systemy te promowały ewolucję w edukacji. W Niemczech, Anglii i USA dała ona nurt eugeniczny – sterylizację, antykoncepcję i aborcję dla „mniej wartościowych ludzi”. Wreszcie dała powszechną akceptację aborcji.

15) Edukacja ewolucyjna dała nie tylko holokaust i aborcję, ale także ateistyczny humanizm, o czym mówi odcinek piętnasty. Humanizm postawił sobie za zadanie wyeliminowanie chrześcijaństwa z edukacji. Wprowadza edukację seksualną do szkół, promuje antykoncepcję, aborcję, eutanazję, akceptację przedmażeńskich stosunków seksualnych, homoseksualizmu, genderyzmu itd.

16) W odcinku szesnastym mamy informację, jak to kartezjański racjonalizm z radością przyjął teorię Darwina uwalniającą nauki ścisłe od czynnika nadprzyrodzonego. Dało to krytycyzm biblijny, doszukiwanie się ludzkich, a nie boskich źródeł inspiracji autorów Pisma Świętego.

17) Ostatni odcinek omawia wpływ ewolucji na filozofię i teologię, co dało neo-modernizm. Dotyczy to wpływu tzw. periti (ekspertów Rahner, Kühn, Congar), na decyzje Soboru Watykańskiego II. Potem przyszedł holenderski katechizm z inicjatywy Schillebeeckxa w pełni akceptujący ewolucję człowieka od małp. Za nim przyszły inne katechizmy i nowa interpretacja biblii, a także nauczanie ewolucji w seminariach. Wreszcie kryzys w Kościele, lawendowa mafia, pedofilia duchowieństwa, upadek wiary. Trzeba stać przy prawdzie o stworzeniu!

###

Tymczasem *Goya Producciones* wydała serię 9 filmów video pt. „Pochodzenie człowieka” wyprodukowaną z udziałem profesorów Papieskiego Uniwersytetu Św. Krzyża w Rzymie (*Opus Dei*), która tłumaczy dlaczego chrześcijanie mogą zaakceptować ewolucję – lansuje tzw. ewolucję teistyczną. Bez sensu. *Opus Dei* promuje tę serię w Polsce.

NOTATKI

Niemiec przyjaźnie o Polsce

Były prefekt kongregacji doktryny wiary, kardynał Gerhard Müller powiedział: – *Polska od dawna znajduje się na celowniku finansowo i politycznie potężnych kampanii dechrystianizacyjnych w Europie i Ameryce. Prawdziwe wykroczenia duchownych to gra w ich rękach, mimo że promują to, o co oskarżają innych, na przykład o homoseksualizm, który fałszywie przedstawia się jako związek małżeński i który ma być nagrodzony bezprawną adopcją dzieci. O hipokryzji tej kampanii, świadczy fakt, że całkowicie niewinni i gorliwi księża i zakonnicy znajdują się pod pręgierzem oburzenia lub niszczenia kościołów i profanacji symboli religijnych...*

Kto pokojowo demonstruje w Berlinie przeciwko temu, co uważa za przesadne środki w kryzysie koronawirusa, będzie niewyobraźalnie obrażany, ale ktokolwiek organizuje masowe zgromadzenia w Warszawie, lekceważąc wszystkie środki bezpieczeństwa, za prawem do aborcji, zostaje uznany za bohatera wolności, staje się świadkiem przeciwko „narodowo-konserwatywnemu reżimowi”, posiadającemu demokratyczną legitymizację rządowi, i to uważane jest za słuszne przez „ekspertów z Niemiec”, u których pamięć o sześciu milionach Polaków zamordowanych przez Niemców w Polsce i traktowaniu wszystkich Polaków jako podludzi jeszcze nie wyblakła. Czy my, Niemcy, kiedykolwiek nauczymy się traktować naszych sąsiadów z szacunkiem, bez naszej wiecznej przemądrzałości?...

Nie chce się nic wiedzieć o cierpieniach i zmaganiach Polaków o wolność i demokrację, jakich doznali od całkowicie niedemokratycznych Niemców poczynszy od Fryderyka II Pruskiego, poprzez Bismarcka, po Hitlera, ich pionierskiej roli w upadku żelaznej kurtyny w Europie w 1989 r., ale w zamian chce się ich uszczęśliwić zachodnimi wartościami: aborcją jako prawem kobiet, eutanazją osób chorych i starszych, wczesną seksualizacją i degradowaniem małżeństwa do jakiegokolwiek związku płciowego – powiedział kardynał¹¹.

Dawno takich słów od Niemca nie słyszeliśmy. Okazuje się, że również w Niemczech mamy autentycznych przyjaciół, konserwatywnego kardynała Kościoła katolickiego. Nie wiedzieć czemu prezydent Duda uznał tą wypowiedź za poparcie dla PiS.

¹¹ <https://www.pch24.pl/kardynal-muller--polska-jest-celem-poteznych-kampanii-dechrystianizacyjnych,80072,i.html#ixzz6eWXXA8IT>

###

Potęga mediów

Przeprowadzono ciekawy sondaż w USA w stanach gdzie głosy były bliskie i wygrał Biden. Pytano tych co głosowali na Bidena czy by na niego zagłosowali, gdyby wiedzieli że: i tutaj jest lista trzech niekorzystnych dla Bidena i pięciu korzystnych dla Trumpa informacji, o których główne media milczały. Główne media były zdecydowanie za Bidenem, a przeciw Trumpowi, więc te różne informacje do wyborców nie dotarły. Z odpowiedzi wynika, że gdyby te poszczególne informacje były znane to Biden za każdą z nich traciłby od 4% do 9% głosów (w sumie 17% bo efekty się pokrywały), co we wszystkich tych stanach oznaczałoby, że wygrałby zdecydowanie Trump¹². Oto jak wiele wyniki wyborów zależą od tego co główne media ukrywają.

###

Przeprasiny za alarmizm

Znany amerykański ekolog i wieloletni promotor idei zagrożenia ekologicznego dla ludzkości, Michael Shellenberger wydał w czerwcu książkę pt. „Apocalypse Never: Why Environmental Alarmism Hurts Us All” (Apokalipsa - nigdy: Dlaczego alarmizm środowiskowy krzywdzi nas wszystkich). W książce tej autor przeprosza w imieniu ekologów, że niepotrzebnie straszą katastrofą ekologiczną. Sam doszedł do wniosku, że to straszenie jest bez sensu. Żadne katastroficzne prognozy się nie spełniają. Zmiany klimatyczne są, ale nie grożą ludzkości. Działalność ludzka ma na te zmiany minimalny wpływ. Liczba wydarzeń katastroficznych na świecie nie rośnie, ale maleje. Antropogeniczna emisja CO₂ spada. To nieprawda, że Amazonia to płuca Ziemi. Postęp techniczny ogranicza, a nie wzmacnia negatywne oddziaływanie na środowisko. Szerzenie paniki ekologicznej ma podłoże polityczne, a nie naukowe. Chodzi o utrzymywanie ludzkości w strachu¹³.

Czy nie podobnie jest ze straszeniem świata pandemią koronawirusa?

###

Przyszłość wodoru

Wodór może zastąpić paliwa ropopochodne. Produktem spalania wodoru jest tylko woda. Samochody czy samoloty spalające wodór nie zanieczyszczałyby środowiska. Wodór na dużą skalę mogłyby produkować elektrownie atomowe. Byłoby to kilkakrotnie tańsze niż energia z wiatru, czy z paneli słonecznych. Zresztą i panele słoneczne, które nie działają w nocy kiedy jest największe zapotrzebowanie na energię, też by mogły magazynować energię jako wodór¹⁴. To przyszłość!

¹² <https://www.lifesitenews.com/opinion/poll-of-swing-state-biden-voters-shows-widespread-media-manipulation-in-2020-election>

¹³ <https://www.m.pch24.pl/nie-grozi-nam-apokalipsa--wplywowy-ekolog-i-byly-aktywista-przeprasza-za-klimatyczny-obled,77077,i.html>

¹⁴ <https://www.powermag.com/hydrogen-may-be-a-lifeline-for-nuclear-but-it-wont-be-easy/>

###

Przyszłość energii jądrowej

Jak na razie wszystkie elektrownie jądrowe pracują na zasadzie rozbijania atomu, ale prace nad fuzją jądrową trwają. Właśnie w Anglii, koło Oxfordu, wykonano badania nad fuzją jądrową dającą plazmę. W sercu urządzenia osiągnięto temperaturę słońca, utrzymaną z dala od ścian urządzenia siłą magnetyczną. Uczeni przewidują, że do roku 2040 będzie już dostępna tania energia z takich reaktorów, dająca nieograniczone ilości energii, która zastąpi wszystkie inne jej źródła¹⁵.

###

Ludobójstwo mniejszości

W Chinach była polityka jednego dziecka. Zerwano z nią z powodów demograficznych, ale utrzymano wśród Ujgorów i Kazaków w zachodnim Xingiang. Tam u kobiet mających więcej niż jedno dziecko przeprowadza się przymusowe aborcje, przymusowo się je sterylizuje, lub daje wkładki domaciczne. Często są więzione. Mniejszości etnicznych ma nie być¹⁶.

###

Stulecie aborcji

18 listopada 1920 r., czyli sto lat temu, bolszewicka Rosja jako pierwszy kraj na świecie zalegalizowała aborcję, określając to jako „dekret o prawach kobiet”. Jak przepowiedziała Matka Boża w Fatimie 13 lipca 1917 r., Rosja rozszerzy swoje błędy na cały świat. Jak wiemy w Polsce wprowadzono dopuszczalność aborcji 11 lipca 1932 r., za rządów dyktatorskich socjalisty Józefa Piłsudskiego. Do dziś to mamy! Dziś aborcja (rzeź niewiniątek) króluje na całym świecie. I nadal nazywa się to „walką o prawa kobiet”. Równocześnie z aborcją bolszewicka Rosja wprowadziła promocję stosowania antykoncepcji. Ta plaga też jest dziś światowa. Jak zapowiedziała Matka Boża w Fatimie „jedynym skutecznym lekarstwem, aby uratować chrześcijaństwo od bardzo groźnych błędów i bardzo wielkiego zła” jest poświęcenie Rosji Jej Najświętszemu Sercu przez papieża wraz ze wszystkimi biskupami. Ciągłe na takie poświęcenie czekamy.

###

In vitro gametogeneza

Badania na myszach wykazały, że można wyhodować z tkanki diploidalnej (np. kawałka skóry) zarówno gamety żeńskie (jaja zwykle produkowane przez jajniki), jak i męskie (plemniki zwykle produkowane są w jądrach). Potem można je dowolnie łączyć i embryony wstawiać do macic. Można też wyhodować zarodek in vitro i z niego pobrać jaja czy plemniki. W ten sposób można dać embryonowi trzech czy czterech rodziców –

¹⁵ <https://www.bbc.com/news/science-environment-54741375>

¹⁶ <https://www.lifesitenews.com/blogs/are-chinese-communists-using-forced-abortion-sterilization-to-wipe-out-minority-population>

co daje osobnikowi polyrodzicielstwo (poly-parent embryos). Do wszelkich zastrzeżeń odnośnie procedury in vitro dochodzi nowe zagrożenie manipulacją pochodzenia. Są plany podejmowania prób tej techniki z ludźmi¹⁷.

###

Futerka

Głośno ostatnio było o ochronie zwierząt. Ponoć nie powinniśmy nosić futer, bo to kosztem zwierząt. W tym kontekście może warto przypomnieć słowa Pisma Świętego po grzechu pierworodnym, gdy Adam i Ewa zauważyli, że są nady. *Pan Bóg sporządził dla mężczyzny i dla jego żony odzienie ze skór i przydział ich.* (Rdz. 3, 21).

###

Globalna produkcja

Jak podaje FAO¹⁸ w obecnym roku, mimo pandemii, globalnego ocieplenia itd. mamy duży wzrost produkcji rolnej, szczególnie zbóż. Takie kraje jak Argentyna, Brazylia, Sudan, Indie, Australia itd. mają wielkie nadwyżki produkcyjne. Przyczynami są stosowanie odmian genetycznie zmodyfikowanych, by były wytrzymałe na susze, wydłużenie sezonu ciepłego, wzrost CO₂ w atmosferze (to nawóz dla roślin) i wysokie opady deszczu. Czy zmiany klimatyczne redukują zagrożenie głodem na świecie?

###

Rekompensata dla prostytutek

Z powodu pandemii wiele osób straciło pracę. Dotyczy to także osób zakwalifikowanych jako dostawcy usług seksualnych „erotic service providers” czyli prostytutek, striptiserek, masażystek itd. Stan Oregon, USA, wyasygnował 45 milionów dolarów jako pomoc dla tej kategorii bezrobotnych¹⁹.

W San Diego, Kalifornia, kościoły są zamknięte z powodu koronawirusa, ale kluby striptisowe otwarte. Lokalny sędzia uznał, że Konstytucja zapewnia dostęp do rozrywki dla dorosłych [adult entertainment]²⁰.

###

Medjugorie

Ciągle czekamy na ostateczną decyzję Stolicy Apostolskiej w sprawie autentyczności tzw. objawień w Medjugorie. Tymczasem jest decyzja diecezji Brescia i

¹⁷ <https://www.lifesitenews.com/news/new-york-times-pushes-poly-parent-children-created-using-next-generation-ivf?utm>

¹⁸ <https://mail.google.com/mail/u/0/#inbox/FMfcgxwKjBKKdSXlvmSgQkbnpkLMWpg>

¹⁹ <https://www.lifesitenews.com/news/federal-coronavirus-money-going-to-oregon-prostitutes-for-professional-development>

²⁰ <https://www.lifesitenews.com/opinion/governments-covid-response-enshrines-strip-clubs-and-swingers-spurns-prayer>

Watykanu w sprawie księdza, który od lat promuje rzekome wizjonerki. Tomislav Vlašić został ekskomunikowany za prowadzenie nielegalnego „kościółka paralelnego” czyli wspólnoty wiernych trwających w wierze w owe objawienia. Uprzednio, w 2008 r. o. Vlašić na polecenie Kongregacji Doktryny Wiary miał zaprzestać prowadzenia założonej przez niego „Wspólnoty Królowej Pokoju” i przenieść się do północnych Włoch. Obwiniony został „o szerzenie wątpliwego nauczania, manipulowania sumieniami, podejrzany mistycyzm, nieposłuszeństwo” i złamanie celibatu gdyż ma dziecko z siostrą zakonna. W 2009 r. Benedykt XVI przeniósł go do stanu świeckiego i zakazał wypowiadania się na tematy religijne, a w szczególności na temat zjawisk w Medjugorje. Obecna ekskomunika ze strony Kongregacji Doktryny Wiary jest spowodowana nieprzebrnięciem tych zakazów i działaniem nadal jako zakonnik i kapłan sprawując nielegalne sakramenty²¹.

Spis rzeczy

Prymas Hlond o partiach politycznych	1
Fratelli tutti	2
Tolerancja	4
Planowe działanie	5
Pochwała dwóch posunięć PiS	6
Przywrócone fundamenty	8
NOTATKI: Niemiec przyjaźnie o Polsce 12, Potęga mediów 13, Przeprasiny za alarmizm 13, Przyszłość wodoru 13, Przyszłość energii jądrowej 14, Ludobójstwo mniejszości 14, Stulecie aborcji 14, In vitro gametogeneza 14, Futerka 15, Globalna produkcja 15, Rekompensata dla prostytutek 15, Medjugorje 15	

Opoka w Kraju w internecie: <http://opoka.giertych.pl>

Opoka w Kraju jest rozsyłana za darmo jako E-mail do osób, które chcą to pismo otrzymywać informując mnie o tym przez napisanie do giertychmaciej@gmail.com. Osobom, które mi pomagają przekazując to pismo dalej wyrażam serdeczne Bóg zapłać. Wersję papierową wysyłam tylko do bibliotek i do rodziny. Wszystkich zachęcam do przedruków i do powielania pisma. Ta praca jest dla mnie największą pomocą. Maciej Giertych

²¹ *Gość Niedzielny* nr. 44, listopad 2020.